

Ks. Roman Murawski SDB*

Warszawa

POJĘCIE „KATECHETYKI” W REFLEKSJI WSPÓŁCZESNYCH AUTORÓW POLSKICH

Przeniesienie w roku 1990 katechezy do szkół i włączenie jej w struktury systemu oświaty ujawniło pewne braki i niedomagania polskiej katechezy, zarówno w sferze praktyki, jak i teorii. Pojawiły się przede wszystkim dwa bardzo ważne problemy: a) przemyśleć na nowo samą naturę katechezy, zwłaszcza odpowiedzieć na pytanie, czym ma być nauka religii w szkole?; b) poddać rewizji, także w związku z potrzebą podnoszenia kwalifikacji zawodowych nauczycieli religii, cały proces kształcenia katechetów. Obu tych problemów nie da się w sposób konstruktywny rozwiązać bez odniesienia się do katechetyki, czyli teorii katechezy. W związku z tym zaistniała też pilna potrzeba jasnego i wyraźnego określenia katechetyki, co nie jest pozbawione pewnych trudności.

Dlaczego jasne określenie katechetyki, tj. wypracowanie i przyjęcie ściśle określonej koncepcji tej nauki jest takie ważne? Już w roku 1970 ks. Franciszek Błachnicki pisał:

Od tego bowiem zależy nie tylko zakres materiału, jaki trzeba będzie objąć i jego ogólny układ, ale także sposób dobierania i określania podstawowych zasad, w świetle których trzeba będzie poszczególne zagadnienia rozpatrywać i oceniać. Brak zaś takiej wypracowanej koncepcji będzie prowadził do tego, że katechetyka zarówno w doborze materiału jak i w formowaniu zasad będzie się kierowała raczej przypadkowymi względami narzuconymi przez ducha epoki lub subiektywnym spojrzeniem autora danego podręcznika, a nie prawdziwie naukowymi i obiektywnymi kryteriami¹.

* **Roman Murawski SDB**, ks. prof. dr hab. katechetyki – ur. w 1930 r., wykładowca katechetyki w UKSW, UŚ, PWT „Bobolanum”, WSD Księży Salezjanów w Łądzie i w Łodzi; konsultor Komisji Wychowania Katolickiego Konferencji Episkopatu Polski i przewodniczący Sekcji Wykładowców Katechetyki w Polsce.

¹ F. Błachnicki, *Katechetyka fundamentalna. Skrypt dla studentów KUL*, Lublin 1970, s. 9.

Zakres materiału wchodzący dziś w program studiów katechetycznych znacznie się poszerzył, szczególnie o zagadnienia dydaktyczne, metodyczne i psychologiczne. Istnieje zatem pilna potrzeba wypracowania nadrzędnych zasad, według których powinien być porządkowany i prezentowany ten tak różnorodny i bogaty materiał, w przeciwnym razie będzie tworzył jakiś zbiór luźno ze sobą powiązanych zagadnień. Jasnego i wyraźnego określenia koncepcji katechetyki domaga się także sama struktura studiów katechetycznych, jeśli one mają być spójne, tzn. jeśli w całym kraju katecheci mają otrzymać taką samą lub podobną formację katechetyczną. Jeżeli tego nie będzie, to zarówno dobór materiału, jego ustrukturuwanie, jak również kryteria jego oceny (określenie, co jest ważne, a co mniej ważne) będą całkiem dowolne i przypadkowe. Łatwo sobie wyobrazić, jak w takiej sytuacji zróżnicowane będzie wśród katechetów rozumienie natury katechezy.

Ale jasne określenie koncepcji katechetyki nie jest też pozbawione trudności. Być może, że to właśnie one powodują, że w refleksji nad polską katechezą tak mało uwagi poświęca się katechetyce. Rozumienie katechetyki, od momentu wprowadzenia jej jako odrębnego przedmiotu do studiów uniwersyteckich, najpierw w ramach teologii pastoralnej, a później jako samodzielnej dyscypliny, przechodziło aż po współczesne czasy różne przeobrażenia². Zależało ono od różnych czynników. Przede wszystkim uwarunkowane było rozwojem teologii pastoralnej. Jako część teologii pastoralnej katechetyka z konieczności dzieliła jej losy. Dominująca w danym okresie koncepcja teologii pastoralnej rzutowała jednocześnie na takie czy inne rozumienie katechetyki. Nie bez znaczenia była też sytuacja Kościoła, jego samoświadomość, a także jego potrzeby duszpasterskie oraz funkcjonująca w danym czasie mentalność³. Sądzę jednak, że najważniejszym czynnikiem wpływającym na wykształcenie określonej koncepcji katechetyki był rozwój pojęcia samej katechezy. W zależności od tego, jak w danym okresie rozumiano naturę katechezy, tzn. jakiej udzielano odpowiedzi na

² Zob. między innymi: A. Exeler, *Wesen und Aufgabe der Katechese. Eine pastoral-geschichtliche Untersuchung*, Freiburg – Basel – Wien 1966; L. Lentner, *Katechetik und Religionsunterricht In Österreich*, t. 1: *Katechetik als Universitätsdisziplin in der Zeit der Aufklärung*, Wien – München 1955; P. Poręba, *Dzieje katechetyki*, w: *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, t. 3: *Wiek XIX i XX*, cz. II, Lublin 1977, s. 123–185; J. Charytański, *Katechetyka a teologia praktyczna*, „Ateneum Kapłańskie” 1974, t. 391, s. 222–246. Katechetyka jako dyscyplina uniwersytecka, w ramach teologii pastoralnej, została wprowadzona w Austrii w r. 1774, za rządów Marii Teresy, dzięki reformie studiów uniwersyteckich przeprowadzonej przez F.S. Rautenstraucha. Jakkolwiek już w XVIII w. mamy do czynienia z książkami, które można traktować jako odrębne i samodzielne podręczniki katechetyki, to powszechnie przyjmuje się, że dopiero J.B. Hirscher w swoim podręczniku *Katechetik* (1840) stworzył podstawy dla naukowej, katolickiej katechetyki; zob. A. Exeler, *Wesen und Aufgabe...*, s. 5. Za jednego z pierwszych autorów polskich podręczników katechetyki uważa się J. Krukowskiego, który w r. 1877 w Krakowie wydał *Przewodnik teoretyczny dla katechetów czyli katechetyka katolicka*; zob. F. Blachnicki, *Katechetyka fundamentalna...*, s. 11.

³ Zob. J. Charytański, *Katechetyka a teologia...*, s. 223.

pytanie: czym w swej istocie jest katecheza? – kształtowała się także odpowiednia koncepcja katechetyki. Pojęcie zaś katechezy generowały przede wszystkim podręczniki katechetyki, jak również wydawane w danym okresie katechizmy. Tak było mniej więcej do Soboru Watykańskiego II, bowiem do tego czasu nie mieliśmy w Kościele odrębnych dokumentów poświęconych wprost katechezie. Publikowane przed soborem dokumenty raczej pośrednio wpływały na takie czy inne rozumienie katechezy i katechetyki. Jakkolwiek Sobór Watykański II nie opublikował żadnego dokumentu odnoszącego się bezpośrednio do posługi katechetycznej Kościoła, niemniej w wielu swoich dokumentach poruszał problemy katechezy. Przede wszystkim jednak na soborze objawiła się nowa samoświadomość Kościoła, która zaczęła istotnie rzutować także na katechezę jako na jedną z form posługi słowa w Kościele, i dlatego możemy w dokumentach soborowych poszukiwać wskazań dla katechezy i katechetyki⁴. Po soborze ukazało się kilka dokumentów poświęconych wprost katechezie. Są to: *Ogólna instrukcja katechetyczna* (1971), adhortacja apostolska Jana Pawła II *Catechesi tradendae* (1979), *Katechizm Kościoła katolickiego* (1992), *Dyrektorium ogólne o katechizacji* (1997). Ponadto sporo odniesień do katechezy zawiera wiele innych dokumentów, zwłaszcza adhortacja apostolska Pawła VI *Evangelii nuntiandi* (1975). Wszystkie wspomniane dokumenty pozwalają głębiej wniknąć w naturę katechezy, tj. poznać, jak dzisiaj Kościół rozumie katechezę. W oparciu o podane w nich wskazania i normy można zbudować nie tylko teologię katechezy; determinują one także rozumienie katechetyki jako teorii katechezy. Tworząc dzisiaj koncepcję katechetyki nie można więc w żaden sposób pominąć tego, co Kościół sam mówi na temat natury katechezy. Współczesną katechetykę – jak widać – określają nie tyle podręczniki katechetyki, ile dokumenty katechetyczne Kościoła. Próby stworzenia takiej koncepcji katechetyki w oparciu o dokumenty katechetyczne Kościoła nie podjęto dotychczas w naszym kraju. Ponadto sprawę jasnego określenia katechetyki komplikuje jeszcze i ten fakt, że współcześnie w krajach zachodnich, zwłaszcza w Niemczech, obok katechetyki zaczęła rozwijać się inna, paralelna do niej dyscyplina naukowa – pedagogika religijno-moralna, która również w naszym kraju zaczyna zdobywać coraz więcej zwolenników.

AKTUALNY STAN REFLEKSJI

Za punkt wyjścia swoich rozważań nad aktualnym stanem refleksji nad polską katechetyką należy uznać Sobór Watykański II. Jak wspomniałem wyżej, sobór swymi dokumentami istotnie wpłynął na refleksję nad naturą posługi katechetycznej Kościoła, zainspirował nowe rozwiązania oraz pobudzająco wpłynął na powstanie

⁴ Zob. tenże, *Inspiracje soborowe w katechetyce*, w: *Mysł posoborowa w Polsce*, Warszawa 1970, s. 151.

wielu dokumentów katechetycznych Kościoła tak powszechnego, jak i lokalnego. Ks. prof. Jan Charytański pisze:

Dokumenty soborowe ukazały dynamiczny i egzystencjalny charakter Objawienia, podkreślając rolę Pisma św. w życiu całego Kościoła i poszczególnych jego członków. Ponadto odnaleźliśmy w dokumentach soborowych personalny i egzystencjalny charakter liturgii, zwłaszcza sakramentów. Wreszcie dostrzegliśmy dowartościowanie teologiczne problemów ludzkich, tych zwłaszcza, które są charakterystyczne dla naszych czasów i które warunkują przyjęcie Dobrej Nowiny przez człowieka XX w. Okres posoborowy stawia więc przed katechetyką i katechezą nowe zadania. Należy jednak dorzucić, że nie chodzi w tym wypadku o zerwanie z tradycją, odrzucenie dorobku przeszłości, ale jedynie o szukanie właściwych form samourzeczywistnienia się Kościoła w zmienionych warunkach życia ludzkiego, zgodnie z wymaganiami teologii pastoralnej, której działem jest katechetyka. Tak zresztą działo się zawsze, gdy Kościół wkraczał w nowy etap swej historii⁵.

W Polsce po Soborze Watykańskim II w zasadzie niewielu autorów zajmowało się problemami katechetyki. Ich refleksje na ten temat możemy znaleźć zarówno w podręcznikach katechetyki, jak i w odrębnych publikacjach poświęconych tym zagadnieniom. Trzeba przy tym zauważyć, że nie wszyscy autorzy, którzy tworzyli podręcznik katechetyki, podjęli w nim także próbę bliższego określenia katechetyki jako nauki o katechezie.

Spśród autorów podejmujących w swych podręcznikach próbę zdefiniowania katechetyki należy wymienić przede wszystkim ks. Józefa Dajczaka i ks. Władysława Koskę⁶. Ich podręczniki są najbardziej znane i przez długi okres z mniejszym lub większym powodzeniem były używane w wykładach katechetyki w naszym kraju. Podręcznik ks. Dajczaka ukazał się wprawdzie jeszcze przed Soborem Watykańskim II, niemniej posługiwano się nim – z braku innego – przez wiele jeszcze lat po soborze, dlatego w naszych rozważaniach nie można go całkowicie pominąć. W roku 2003 pojawiły się na rynku księgarskim dwie nowe pozycje: *Katechetyka fundamentalna* ks. Piotra Tomasika⁷

⁵ Tamże, s. 180, 181.

⁶ J. Dajczak, *Katechetyka. Metody, przedmioty, dzieje katechezy i osobowość katechetyczna*, Warszawa 1956; W. Koska, *Katechetyka*, Poznań 1987 (Poznań 1993³). Pierwszym podręcznikiem katechetyki wydanym w naszym kraju w okresie powojennym była *Katechetyka* ks. J. Łapota, Kielce 1947. W niektórych seminariach duchownych posługiwano się podręcznikiem katechetyki autorstwa ks. M. Tomasika (Sandomierz 1984²). Opublikowany na tzw. małej poligrafii zawiera bardzo krótką syntezę katechetyki i niewiele miejsca poświęca katechezie jako nauce. Z tej racji pomijam go w swoich rozważaniach. Z tych samych powodów pomijam także najnowszą książkę wydaną przez ks. R. Chałupniaka i ks. J. Kistorza pt. *Wybrane zagadnienia z katechetyki*, Opole 2002.

⁷ P. Tomasik, *Katechetyka fundamentalna*, w: *Historia katechezy i katechetyka fundamentalna*, red. J. Stala, Tarnów 2003, s. 199–326 (opublikowany tom stanowi jeden z pięciu zawierających materiały do wykładów z katechetyki, wydanych przez wydawnictwo „Biblos” w serii „Academica”).

i ks. Emilio Albericha *Katecheza dzisiaj*⁸. Jakkolwiek ten ostatni nie jest autorem polskim, jednak ze względu na to, że jego książka ukazała się w polskim tłumaczeniu, należy ją też w naszych analizach uwzględnić, tym bardziej, że aktualnie należy do najbardziej rozpowszechnionych podręczników katechetyki w świecie (przełożony został na język angielski, francuski, hiszpański i chorwacki).

Gdy chodzi o publikacje dotyczące katechetyki, to podjęta w nich refleksja wnika już znacznie głębiej w problemy katechetyki jako nauki o katechezie, niż to miało miejsce u autorów wspomnianych wyżej podręczników katechetyki. Podejmowane są w nich próby tworzenia własnej koncepcji katechetyki. Według mojej orientacji, problemy katechetyki poruszało w swych tekstach pięciu polskich autorów. Ks. Piotr Poręba jest autorem dość obszernej publikacji ukazującej dzieje i rozwój katechetyki od oświecenia po czasy dzisiejsze, ściślej, po lata siedemdziesiąte XX wieku, z silnym wyakcentowaniem rozwoju katechetyki w naszym kraju⁹. Na tle i w kontekście różnych koncepcji katechetyki powstających w krajach zachodnich, zwłaszcza w Niemczech, możemy poznać nasze osiągnięcia w tej dziedzinie. W podobnym duchu napisany jest artykuł ks. Charytańskiego¹⁰. Ukazuje on nie tylko rozwój katechetyki od czasu pojawienia się jej jako dyscypliny uniwersyteckiej pod koniec XVIII wieku, ale przedstawia ją także na tle i w powiązaniu z rozwojem teologii pastoralnej. Autor ukazuje, jak tworzone w ostatnich latach koncepcje teologii pastoralnej rzutowały na określenie katechetyki, którą zawsze w mniejszym czy większym stopniu pojmowano jako integralną część teologii pastoralnej. Ten ostatni problem znalazł odbicie w najnowszej publikacji poświęconej katechetyce autorstwa Marka Marczewskiego, który na nowo podjął refleksję nad wzajemną relacją między katechetyką a teologią pastoralną¹¹. Do autorów, którzy rzeczywiście próbowali stworzyć adekwatną do aktualnego stanu rozwoju myśli teologiczno-pastoralnej i katechetycznej własną, oryginalną koncepcję katechetyki, należą: ks. Franciszek Blachnicki i ks. Mieczysław Majewski. Nie prezentuję w tym miejscu ich opinii i poglądów, ponieważ zostaną one szerzej przedstawione w odrębnym rozdziale.

⁸ E. Alberich, *Katecheza dzisiaj. Podręcznik katechetyki fundamentalnej*, Warszawa 2003 (przeład z języka włoskiego).

⁹ P. Poręba, *Dzieje katechetyki...*, s. 123–185.

¹⁰ J. Charytański, *Katechetyka a teologia...*, s. 222–246.

¹¹ M. Marczewski, *Katechetyka integralną częścią teologii pastoralnej (refleksja nad koncepcją i teologią katechety)*, w: *Katechizować dzisiaj. Problemy i wyzwania*, red. J. Stąla, Kielce 2004, s. 119–138.

PRÓBY OKREŚLENIA KATECHETYKI

Należy rozpocząć nasze analizy od określeń „katechetyki” podanych w podręcznikach katechetyki.

Wykształcenie się w katechezie na przełomie XIX i XX wieku, głównie w krajach języka niemieckiego, tzw. ruchu formalno-metodycznego skupionego na wypracowaniu adekwatnej metody dla nauki religii w szkole (chodzi o metodę stopni formalnych) doprowadziło do utożsamienia katechetyki z dydaktyką czy metodyką katechezy. Ponieważ katecheza odbywała się głównie w szkole i traktowana była jako przedmiot szkolny, nazywany powszechnie nauką czy lekcją religii, dlatego też i problemy katechetyczne, którymi zajmowała się ówczesna katechetyka, związane były przede wszystkim z nauczaniem religii w szkole. Na czoło zaś, siłą rzeczy, wysuwały się zagadnienia metodyczne i dydaktyczne¹². Punktem wyjścia dla tej koncepcji katechetyki było nie tyle Objawienie Boże i Kościół, ile czysto świeckie i formalne pojęcie nauczania. Inspirowana ona była przez antropocentryczne i racjonalistyczne prądy epoki oświecenia¹³. Tę linię reprezentuje w polskiej katechetyce podręcznik katechetyki ks. Józefa Dajczaka. Mimo że został opublikowany już w latach pięćdziesiątych i autorowi znane były – jak wynika z treści książki – podstawowe założenia odnowy kerygmatycznej w katechezie, autor zaprezentował w nim przebrzmiałą już w owym czasie koncepcję katechetyki. Ks. Dajczak definiuje katechetykę jako szczegółową dydaktykę nauki religii, która stanowi dział szerszej gałęzi wiedzy – dydaktyki ogólnej. Pomija w podręczniku całkowicie zagadnienia związane z treścią nauczania, brak też wyraźnego powiązania katechezy z posługą zbawczą Kościoła¹⁴. Katechetyka jest według niego „nauką o podstawach metodycznych, psychologicznych i życiowych katechezy, o jej budowie wewnętrznej i celach, które ona zamierza osiągnąć szczególnie w dziedzinie wychowania chrześcijańskiego”¹⁵.

Ta dydaktyzująca i po części także pedagogizująca koncepcja katechetyki daje jeszcze o sobie znać z mniejszym czy większym nasileniem. Nie znajdziemy wprawdzie już nigdzie podobnego określenia katechetyki, ale w mentalności polskich katechetów i katechetyków ten rodzaj uprawiania katechetyki jest jeszcze dość mocno zakorzeniony. Świadczy o tym duże zainteresowanie tą metodą katechezy. Zarówno w publikacjach, zwłaszcza na łamach „Katechety”, jak i w dyskusjach podejmowanych na różnych konferencjach na pierwszy plan wysuwają się problemy dydaktyczne i metodyczne katechezy. Znamienny jest też fakt, że w ciągu ostatniego dziesięciolecia ukazało się aż pięć różnych podręczników dydaktyki katechetycz-

¹² Zob. J. Charytański, *Katechetyka a teologia...*, s. 230, 231.

¹³ Zob. F. Błachnicki, *Katechetyka...*, s. 10–12.

¹⁴ Por. J. Charytański, *Katechetyka a teologia...*, s. 234.

¹⁵ J. Dajczak, *Katechetyka...*, s. 9.

nej¹⁶. Jak widać, niebezpieczeństwo sprowadzenia katechetyki do wymiaru czysto dydaktycznego i metodycznego istnieje realnie¹⁷.

Podręcznik katechetyki ks. Władysława Koski powstał po Soborze Watykańskim II. Istniał i funkcjonował już wówczas dokument (*Ogólna instrukcja katechetyczna* z 1971 roku), który naukę Kościoła zawartą w dokumentach soborowych przynosił na teren katechezy. Stanowił on ważny punkt odniesienia tak dla teorii, jak i praktyki katechetycznej. Ponadto w katechezie Kościoła, także na terenie naszego kraju, utrwaliły się już na dobre zdobycze odnowy katechezy, związane z dwoma nurtami: kerygmatycznym i antropologicznym. W takim też kontekście trzeba patrzeć na koncepcję katechetyki prezentowaną przez ks. Koskę. Wszystkie problemy katechezy w jego podręczniku ukazane są w świetle tych dwóch ważnych wydarzeń kształtujących katechezę Kościoła doby posoborowej: w oparciu o naukę Soboru Watykańskiego II oraz w świetle odnowy kerygmatycznej i antropologicznej katechezy. Autor stanowczo odrzuca wcześniejsze koncepcje katechetyki, traktując ją jako dydaktykę nauki religii czy pedagogikę religijno-moralną. Wyraźnie stwierdza, że katechetyka jest nauką teologiczną i definiuje ją jako „naukę o aktualizowaniu się zbawczego spotkania człowieka z Bogiem”¹⁸. Autor bliżej nie wyjaśnia podanego przez siebie określenia katechetyki ani też nie podaje, jakie są jej związki z teologią, zwłaszcza z teologią pastoralną. Definicja, jak nietrudno zauważyć, jest bardzo ogólna i można nią objąć również inne działania duszpasterskie Kościoła, niekoniecznie związane z katechezą. Swoim duchem zbliżona jest do koncepcji katechetyki reprezentowanej przez ks. Franciszka Blachnickiego.

Najnowszym podręcznikiem katechetyki opublikowanym w 2003 roku jest podręcznik katechetyki fundamentalnej autorstwa ks. Piotra Tomasika. Autor podaje bardzo ogólną definicję katechetyki, stwierdzając, że jest ona „dziedzina teologii pastoralnej, która podejmuje naukową refleksję nad katechezą”¹⁹. Interesujące są w rozważaniach ks. Tomasika uwagi dotyczące zagrożeń, na jakie jest i może być narażona współczesna teoria katechezy. Grozi jej redukcjonizm przyjmujący podwójną postać. Analizując różne koncepcje katechetyki ukształtowane w drugiej połowie XIX wieku autor zauważa, że pogłębiły one katechetykę w jednym tylko wymiarze – metodycznym, dydaktycznym i pedagogicznym, ale pozostawiły poważny niedosyt, tj. niedostrze-

¹⁶ Zob. W. Kubik, *Zarys dydaktyki katechetycznej*, Kraków 1990; R. Lis (oprac.), *Zagadnienia z katechetyki formalnej*, Lublin 1991; M. Korgul, *Dydaktyka dla katechetów*, Legnica 1997; J. Szpet, *Dydaktyka katechezy*, Poznań 1999; B. Twardzicki, *Katechetyka formalna w służbie wiary*, Przemyśl 2001; *Dydaktyka katechezy*, cz. I, red. J. Stąla, Tarnów 2004 („Academica” 67).

¹⁷ Nie chcę moimi spostrzeżeniami pomniejszyć znaczenia dydaktyki katechetycznej, pragnę jedynie zasygnalizować, jak mocno problemy dydaktyczne i metodyczne zdominowały nasze myślenie katechetyczne.

¹⁸ W. Koska, *Katechetyka...*, s. 10.

¹⁹ P. Tomasik, *Katechetyka fundamentalna...*, s. 201.

żenie innych. Owe jednowymiarowe, niepełne ujęcia katechetyki, stanowiące i dziś poważne zagrożenie, każą poszukiwać ujęć szerszych, bardziej komplementarnych²⁰. Drugą postacią redukcjonizmu w pojmowaniu katechetyki jest sprowadzanie jej do wymiaru czysto praktycznego. Takie ujęcie katechetyki dominuje przede wszystkim wśród katechetów praktyków, którzy chcieliby, aby katechetyka była podręcznikiem zawierającym zespół dyrektyw czysto praktycznych. Według ks. Tomasika, jest to droga „na skróty”. Katechetyka musi posiadać oprócz ujęcia praktycznego także solidną podbudowę teoretyczną, zwłaszcza w naukach teologicznych i pedagogicznych. Ponadto winna ona nieustannie oscylować między dwoma biegunami: z jednej strony uwzględniać zmieniający się kontekst egzystencjalny katechizowanych, z drugiej – niezmienną wierność depozytowi wiary²¹. Można by powiedzieć, że dobra teoria katechezy to taka, która jest jednocześnie wierna Bogu i wierna człowiekowi.

W tymże samym, 2003 roku polscy katecheci otrzymali przełożony z języka włoskiego na język polski podręcznik katechetyki fundamentalnej, którego autorem jest profesor katechetyki na uniwersytecie salezjańskim w Rzymie – ks. Emilio Alberich. „Katechetyka lub nauka katechetyczna jest – według niego – dyscypliną zajmującą się katechezą w obszarze działalności duszpasterskiej Kościoła”. Autor nie ukrywa faktu, że trudno jest dziś określić z całą dokładnością tożsamość katechetyki, ponieważ niełatwo jest ustalić tożsamość samej katechezy ze względu na to, że przyjmuje ona współcześnie wiele różnych form i wymiarów.

Tożsamość katechetyki wynika przede wszystkim z samego przedmiotu jej zainteresowania, czyli z katechezy w różnorodności jej wyrazów: nauczania, refleksji wspólnotowej, inicjacji sakramentalnej, zorganizowanych form wspomagających rozwój wiary itp. Katechetyka jest systematyczną i naukową refleksją nad katechezą, a jej funkcją jest rozumienie, pogłębienie i przewodzenie tej ważnej działalności wychowawczej i pastoralnej²².

Katechetyka jawi się – według ks. Albericha – jako wiedza wielodyscyplinarna, ponieważ odwołuje się do różnych dziedzin wiedzy, posługujących się bardzo różnicowanymi metodami naukowymi. Stąd charakterystyczną cechą współczesnej katechetyki jest jej interdyscyplinarność²³. Jest ona w sposób szczególny i nierozłączny związana z naukami teologicznymi i pedagogicznymi. Autor mówi o dwóch duszach katechetyki: teologicznej i pedagogicznej²⁴. W zależności od tego, jaki wymiar w niej przeważa, może ona być dyscypliną teologiczną lub pedagogiczną. Jeśli skoncentrujemy się na naturze katechezy i będziemy rozważać specyfikę aktu kateche-

²⁰ Zob. tamże, s. 211.

²¹ Zob. tamże, s. 212.

²² E. Alberich, *Katecheza dzisiaj...*, s. 11.

²³ Zob. tamże, s. 13.

²⁴ Zob. tamże, s. 13, 14.

tycznego, wówczas katechetyka będzie się sytuowała w ramach refleksji teologicznej, a jej problemy trzeba by rozpatrywać w ramach teologii pastoralnej. Jeśli natomiast przedmiotem naszej refleksji będzie edukacyjny proces dojrzewania wiary oraz te wszystkie działania, które się w ten proces wpisują, katechetyka może i powinna być nazywana nauką pedagogiczną, a jej miejsce jest wśród nauk edukacyjnych²⁵.

PRÓBY STWORZENIA WŁASNEJ KONCEPCJI KATECHETYKI

W polskiej literaturze katechetycznej okresu posoborowego dostrzec można przynajmniej dwóch autorów, którzy podjęli próbę stworzenia własnego ujęcia koncepcji katechetyki, uwzględniając przy jej opracowaniu dotychczasowy rozwój myśli katechetycznej, zwłaszcza jej dwa kierunki – kerygmaticzny i antropologiczny, w szczególności zaś sposób inspiracje płynące z dokumentów Soboru Watykańskiego II.

Pierwszym, który zauważył potrzebę wypracowania nowej koncepcji katechetyki przystosowanej do aktualnej sytuacji rozwoju katechezy był ks. Franciszek Blachnicki. Uzasadniając taką potrzebę wyjaśniał, że

nawet pobieżny przegląd historii katechetyki i współczesnych jej ujęć wykazuje różnorodność w ujmowaniu jej koncepcji i brak uściślenia podstawowych pojęć. Potrzebne są więc jakieś zasadnicze rozważania i badania natury metodologicznej dla wypracowania naukowej i teologicznej koncepcji tej nauki²⁶.

Autor podjął się tego wcale niełatwego zadania. W roku 1969 opublikował dwa artykuły: *Katechetyka wczoraj i dziś (próba definicji katechetyki)*²⁷ i *Katechetyka fundamentalna*²⁸, które z niewielkimi zmianami zamieścił w wydanym w roku 1970 podręczniku *Katechetyki fundamentalnej*²⁹. Do bliższego i bardziej precyzyjnego określenia katechetyki doprowadziły ks. Blachnickiego naukowe poszukiwania zmierzające do wypracowania nowej koncepcji teologii pastoralnej, łączącej w sposób harmonijny eklezjologiczną koncepcję teologii pastoralnej, reprezentowaną przez takich autorów, jak Anton Graf, Franz Xaver Arnold, Karl Rahner i Ferdinand Klostermann, z myślą eklezjologiczną Soboru Watykańskiego II³⁰. Sformułowane przez niego formalne zasady teologii pastoralnej – zasada personalistyczno-chrystopolozogicz-

²⁵ Zob. tamże, s. 14, 15. Zgodnie z tą koncepcją katechetyka jest wykładana na papieskim uniwersytecie salezjańskim w Rzymie (wykładowcą jest ks. prof. E. Alberich) na dwóch różnych wydziałach: na wydziale teologicznym i na wydziale nauk wychowania.

²⁶ F. Blachnicki, *Katechetyka fundamentalna*..., 9.

²⁷ „Katecheta” 1969, nr 13, s. 241–255.

²⁸ „Collectanea Theologica” 1969, fasc. 2, s. 65–81.

²⁹ F. Blachnicki, *Katechetyka fundamentalna*..., s. 9–50.

³⁰ Zob. M. Marczewski, *Katechetyka integralną częścią teologii*..., s. 129.

na i zasada eklezjologiczna³¹ – sprowadzone ostatecznie do jednej istotnej, skoncentrowanej wokół pojęcia wspólnoty (*koinonii* – komunii) posłużyły mu najpierw jako podstawa do stworzenia nowej koncepcji duszpasterstwa, a następnie (jako konsekwencja) do nowego ujęcia samej katechezy – jednej z podstawowych funkcji urzędowania się Kościoła. Tak rozumiana katecheza domagała się także wypracowania nowej koncepcji katechetyki, posiadającej ujęcie eklezjologiczne³². Ks. Blachnicki postuluje, aby w jej tworzeniu kierować się „prawdziwie naukowymi i obiektywnymi kryteriami, wyprowadzonymi z jakiegoś ostatecznego źródła”³³. Przez to „naukowe i obiektywne kryterium i ostateczne źródło” autor rozumie wyprowadzenie katechetyki „z objawienia i z świadomości Kościoła, rozpatrującego w świetle objawienia swoją prawdziwą naturę. [...] W ten sposób można będzie wypracować koncepcję katechetyki wynikającą z istoty Kościoła, a więc koncepcję, którą można by nazwać eklezjologiczną”³⁴.

Zestawiając różne ujęcia koncepcji katechetyki, które pojawiły się na przestrzeni ostatniego stulecia (z jednej strony katechetyka jako: dydaktyka nauki religii, pedagogika religijno-moralna, teologia przepowiadania słowa Bożego – a więc jako kerygmatyka, z drugiej zaś jako mistagogika), autor ujmuje współczesną katechetykę jako naukę o kościelnym katechumenacie.

Ks. Blachnicki zauważa, że myśl o katechumenacie pojawia się w literaturze katechetycznej zawsze wtedy, gdy katechezę chce się ukazać jako funkcję Kościoła. Jest to idea słuszna pod warunkiem, że katechumenatu nie będzie ujmować się jednostronnie i w sposób ciasny. Tok myślenia autora jest następujący:

Kościół jako rzeczywistość dynamiczna [...] musi patrzeć w przyszłość, troszczyć się o pokolenia zdążające ku niemu, dorastające, musi je przygotować Panu. Ta troska jest stałą funkcją Kościoła, z tym że zmieniają się jej formy wyrazu, zależnie od konkretnych, historycznych uwarunkowań. W tym sensie mówimy, że Kościół zawsze musi mieć swój katechumenat, choć zmienia się jego forma. Katechumenat zawsze musi się zwracać do człowieka „tej godziny” (*kairos*). W zmianie postaci katechumenatu aktualizuje się w każdej epoce żywa troska zbawcza Kościoła³⁵.

W ciągu wieków istniały i funkcjonowały w Kościele różne formy katechumenatu. Dzisiaj Kościół też musi postawić sobie pytanie „o adekwatną na dzisiejszą go-

³¹ Pierwsza została przedstawiona w jego pracy doktorskiej: *Pośrednictwo zbawcze Kościoła w ujęciu Franciszka Ksawerego Arnolda. Problem zasady formalnej teologii pastoralnej*, Lublin 1965, druga w pracy habilitacyjnej: *Eklezjologiczna dedukcja teologii pastoralnej*, Lublin 1971. Zob. M. Marczewski, *Katechetyka integralną częścią teologii...*, s. 135, 136; por. tenże, *Posługa zbawcza Kościoła w ujęciu ks. Franciszka Blachnickiego*, Lublin 2000.

³² Zob. M. Marczewski, *Katechetyka integralną częścią teologii...*, s. 134.

³³ F. Blachnicki, *Katechetyka fundamentalna...*, s. 9.

³⁴ Tamże, s. 10.

³⁵ Tamże, s. 21.

dzinę zbawienia formę katechumenatu”³⁶. Takie pytanie musi sobie postawić i próbować je rozwiązać przede wszystkim katechetyka. Powinna ona zwłaszcza ukazać te wszystkie elementy i wymiary, które muszą być uwzględnione w katechumenacie Kościoła w świecie współczesnym, aby zapewnić skuteczne wprowadzanie w Kościół nowych pokoleń. I dlatego nie może być traktowana tylko jako teoria katechezy. Katechumenat jest rzeczywistością dużo obszerniejszą niż katecheza, która jest tylko jednym z elementów katechumenatu. Stąd też nauka o katechezie musi być wbudowana w katechetykę pojętą znacznie szerzej, jako naukę o kościelnym katechumenacie we wszystkich jego istotnych aspektach i wymiarach.

W ten sposób dochodzi współczesna teologia pastoralna do eklezjologicznej koncepcji katechetyki jako nauki. Tak pojęta katechetyka staje się integralną częścią teologii pastoralnej ujętej jako nauka o urzeczywistnianiu się Kościoła we współczesnym świecie. Kościół urzeczywistnia się poprzez swoje podstawowe funkcje i działania, do których należy także katechumenat z katechezą. Katechetyka w ramach współczesnej, eklezjologicznej koncepcji teologii pastoralnej staje się znów prawdziwą teologiczną nauką, uwalniając się ostatecznie w ujmowaniu swej koncepcji spod wpływów świeckiej dydaktyki i pedagogiki³⁷.

Przeto ks. Błachnicki dochodzi do następującego sformułowania katechetyki:

Katechetyka jako część teologii pastoralnej jest nauką o katechumenacie jako funkcji Kościoła zmierzającej do jego urzeczywistnienia się w katechumenach, czyli niedojrzałych w wierze, przez katechezę, inicjację liturgiczną i wdrażanie do życia z wiary (przedmiot materialny) z uwzględnieniem uwarunkowań wynikających z aktualnej sytuacji Kościoła (przedmiot formalny)³⁸.

Autor zauważa, że ważne jest przy tym poddanie pogłębionej refleksji głównych problemów związanych z określeniem natury i celu katechezy, jej miejsca w całości kształcie życia Kościoła itp. Terenem, gdzie taka teologiczna refleksja może być urzeczywistniana, jest ta część katechetyki, którą powszechnie przyjęło się nazywać „katechetyką fundamentalną”³⁹.

Wiele miejsca katechetyce jako nauce o katechezie poświęca w swych publikacjach ks. prof. Mieczysław Majewski. Jest on autorem dwóch pozycji książkowych, w których ukazuje szeroki wachlarz problemów współczesnej katechetyki i poddaje je gruntownej analizie. Są to książki: *Fundamentalne problemy katechetyki*⁴⁰

³⁶ Tamże, s. 22.

³⁷ Tamże, s. 22, 23.

³⁸ Tamże, s. 24, 25.

³⁹ Zob. tamże, s. 25, 26; por. także M. Marczewski, *Katechetyka integralną częścią teologii...*, s. 134.

⁴⁰ Lublin 1981.

i *Zagadnienia metodologiczne katechetyki*⁴¹. Autor bardzo wnikliwie ukazuje w nich rozwój katechetyki jako dyscypliny naukowej, przedstawiając jej różne wcielenia, począwszy od końca XVIII wieku aż po czasy współczesne, oraz prezentuje na ten temat poglądy najbardziej reprezentatywnych autorów, zarówno obcojęzycznych, jak i polskich. W oparciu o tę bogatą panoramę różnych opinii i poglądów czytelnik może zdobyć dobrą orientację o aktualnym stanie refleksji w tej materii. Jakkolwiek autor jest bardzo ostrożny w formułowaniu własnego stanowiska, niemniej można zauważyć, że skłania się ku tej koncepcji katechetyki, która podkreśla z jednej strony jej autonomiczny charakter jako nauki, z drugiej zaś – jej interdyscyplinarność. Analizy przeprowadzone przez autora wykazały – jak sam stwierdza – „że katechetyka jest autonomiczną nauką praktyczną, korzystającą z osiągnięć tak nauk teologicznych, jak i antropologicznych. Zajmuje się ona urzeczywistnianiem się Kościoła w zakresie formacji wiary osób i wspólnot”⁴².

Na szczególną jednak uwagę zasługują te rozważania ks. Majewskiego, w których postuluje stworzenie tzw. „katechetyki integralnej”. Nie definiuje takiej katechetyki, wysuwa natomiast pewne sugestie i propozycje, wskazuje na pewne przesłanki, na podstawie których można i należałoby taką katechetykę integralną zbudować. Prezentowana przez niego koncepcja wynika z postulowanego współcześnie, zwłaszcza przez dokumenty katechetyczne Kościoła, modelu katechezy integralnej⁴³, którego teoretyczne podstawy przedstawił autor w kilku innych swoich publikacjach⁴⁴. W jednej z nich czytamy:

Zaprezentowana przez dokumenty kościelne i literaturę katechetyczną katecheza integralna jako przedmiot badań przekracza możliwości wcześniej omówionych katechetyk: dydaktycznej, pedagogicznej i teologicznej. Katechetyki te ze względu na potrzebę czasu zajęły się określonymi problemami katechezy. I tak: katechetyka dydaktyczna – sposobami katechizacji; katechetyka pedagogiczna – środowiskiem katechetycznym; katechetyka teologiczna – podstawami, istotą i treścią katechezy. Doceniając wkład omawianych dotychczas katechetyk [...] trzeba zarazem stwierdzić, że żadna z nich nie może stanowić adekwatnej teorii katechezy. Obecna bowiem katecheza przerasta swoimi rozmiarami, powiązaniem i wartościami możliwości każdej z nich. Stąd istnieje potrzeba wypracowania nowej koncepcji katechetyki⁴⁵.

⁴¹ Kraków 1988.

⁴² M. Majewski, *Zagadnienia metodologiczne katechetyki*, Kraków 1988, s. 91.

⁴³ Taki model katechezy integralnej można odczytać i wyprowadzić z adhortacji Jana Pawła II *Catechesi tradendae*, jakkolwiek papież ani razu nie użył tego określenia. Przez katechezę integralną należy najogólniej rozumieć katechezę łączącą harmonijnie ze sobą wszystkie możliwe elementy, aspekty i wymiary katechezy.

⁴⁴ Zob. M. Majewski, *Propozycja katechezy integralnej*, Łódź 1978; tenże, *Tożsamość katechezy integralnej*, Kraków 1995; tenże, *Pedagogiczno-dydaktyczne wartości katechezy integralnej*, Kraków, 1995.

⁴⁵ Tenże, *Zagadnienia metodologiczne katechetyki...*, s. 22.

I autor właśnie próbuje zarysować taką koncepcję katechetyki integralnej. Winna ona wyłonić się z doświadczenia religijnego wierzących i z Magisterium Kościoła, z nauczania eklezjalnego i badań naukowych. Powinna być nauką autonomiczną, korzystającą samodzielnie z osiągnięć zarówno nauk teologicznych, zwłaszcza teologii praktycznej, jak i antropologicznych, szczególnie z psychologii, socjologii, pedagogiki i dydaktyki⁴⁶.

Jej zadaniem byłoby gromadzenie doświadczenia katechetycznego, opis zjawisk i procesów dokonujących się w katechizacji, wysuwanie norm i wskazań dla całościowego i zróżnicowanego rozwoju katechezy, oraz tworzenie teorii katechetycznych w dokonujących się przemianach we współczesnym świecie⁴⁷.

Ks. Mieczysław Majewski przedstawił pewne idee, wysunął sugestie, określił bliżej przesłanki dla stworzenia nowej teorii katechezy, jednakże nagła śmierć udaremniła jej naukowe opracowanie. Niemniej w licznych jego publikacjach rozrzucone są bardzo cenne myśli, idee, które – zebrane razem i uporządkowane – mogą dać wystarczający materiał do jej utworzenia. Zadania tego, jak dotychczas, nikt się nie podjął.

* * *

Przedstawiony wyżej aktualny stan refleksji nad katechetyką w naszym kraju w okresie posoborowym, jakkolwiek stanowi krótką jego syntezę, niemniej skłania do poważnej zadumy. Właściwie niewielu autorów podjęło naukowe poszukiwania w tym względzie. W zasadzie tylko dwóch – ks. Franciszek Blachnicki i ks. Mieczysław Majewski – próbowało stworzyć jakąś spójną koncepcję teorii katechezy. Pierwszy usiłował wykorzystać osiągnięcia odnowy kerygmatycznej, drugi – zdobycze orientacji antropologicznej w katechezie. Obecnie coraz częściej dochodzi do głosu tendencja, przenikająca do polskiej katechetyki głównie z Niemiec, która stara się problemy współczesnej katechezy rozważać w ramach tzw. pedagogiki religijnej. Relacje między katechetyką a pedagogiką religijną próbowali już kilka lat temu wyjaśnić: ks. Jan Charytański⁴⁸ oraz ks. Mieczysław Majewski⁴⁹.

Moje rozważania nie obejmowały tego problemu, ponieważ jest on bardzo skomplikowany, wieloaspektowy i domaga się odrębnego, bardziej pogłębionego studium. Sami zresztą autorzy niemieccy różnią się między sobą w definiowaniu pedagogiki

⁴⁶ Zob. tamże, s. 23.

⁴⁷ Tamże.

⁴⁸ Zob. *Katechetyka a teologia...*, s. 243–245.

⁴⁹ Zob. *Zagadnienia metodologiczne katechetyki...*, s. 61–82; tenże, *Fundamentalne problemy katechetyki*, Lublin 1981, s. 31–37.

religijnej, określaniu przedmiotu jej badań i jej odniesień do katechetyki⁵⁰. Ogólnie można by za ks. Majewskim powiedzieć, że tam, gdzie katechizacja odbywa się w szkole, jej teoretyczne podstawy opracowuje pedagogika religijna, choć nie wszędzie tak jest⁵¹. W naszym kraju katecheza odbywa się w szkole, jest lekcją religii wbudowaną w struktury systemu szkolnego, ale polskie dokumenty katechetyczne traktują ją jako specyficzną formę katechezy. Rodzi się pytanie: czy refleksja, którą w Polsce uprawiamy nad katechezą, wchodzi w zakres pedagogiki religijnej czy katechetyki? Zarówno jedno, jak i drugie stanowisko ma swoich zwolenników. Jak widać, co zasygnalizowałem na początku mego artykułu, istnieje w tej chwili uwarunkowana różnymi racjami i względami pilna potrzeba wypracowania i stworzenia spójnej teorii katechezy. Dyskusję na ten temat podjął w tym roku Marek Marczewski⁵²; niniejszy zaś artykuł stanowi swoisty głos w dyskusji, tym samym chce zachęcić innych do włączenia się w rozważania o tym, tak bardzo ważnym dla polskiej katechetyki, problemie.

DER BEGRIFF DER KATECHETIK IN DER REFLEXION POLNISCHER AUTOREN DER GEGENWART

Zusammenfassung

Im Ausgangspunkt der Analyse steht die Feststellung, dass die neue Situation in der Katechese, die 1990 mit der Rückkehr des Religionsunterrichts (der Katechese) von den Pfarrgemeinden in die Schulen entstand, eine präzisere Bestimmung des Begriffs der Schulkatechese erfordert. Das ist aber kaum möglich ohne ein Nachdenken über den Begriff der Katechese selbst. Der Verfasser dieses Beitrags hat die Versuche der Begriffsbestimmung der Katechetik in den polnischen Publikationen, insbesondere in den Handbüchern der Katechetik, die nach Vaticanum II erschienen sind, aufmerksam verfolgt. Er bedauert, dass diesem Thema sehr wenig Aufmerksamkeit geschenkt wird. Im analysierten Zeitraum haben nur zwei Autoren in Polen Versuche unternommen, ihre eigenen Konzepte der Katechetik zu entwickeln: Franciszek Blachnicki und Mieczysław Majewski. Der erste von ihnen suchte die Ergebnisse der kerygmatischen Erneuerung in der Katechese anzuwenden; der zweite tat ähnliches auf dem Boden der anthropologischen Orientierung. Gegenwärtig strömt in die polnische Katechetik eine neue, hauptsächlich aus Deutschland stammende Tendenz, die Probleme der heutigen Katechese nicht im Rahmen der als ein Teil der Pastoraltheologie betrachteten Katechetik, sondern der Religionspädagogik zu erwägen. Der vorliegende Artikel ist ein Versuch, einen Anstoß zur Diskussion über den aktuellen Stand der polnischen Katechetik und über die Perspektiven ihrer Weiterentwicklung zu geben.

Übersetzt von **Jacek Kempa**

⁵⁰ Zob. H.F. Angel, *Złożoność i rozległość niemieckojęzycznej pedagogiki religii*, „Keryks” 2002, nr 1, s. 75–99.

⁵¹ Zob. M. Majewski, *Fundamentalne problemy katechetyki...*, s. 31.

⁵² M. Marczewski, *Katechetyka integralną częścią teologii...*